

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI ZDROWIA**

**(NR 24)**

z dnia 23 maja 2012 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Zdrowia (nr 24)

23 maja 2012 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Małeckiej-Libery (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

### – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 388).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Szulc** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Klichowicz** kierownik Sekcji ds. Podstawowej Opieki Zdrowotnej i Stomatologii oraz **Krystyna Łakomska** kierownik Sekcji ds. Opieki Psychiatrycznej, Leczenia Uzależnień, Rehabilitacji Leczniczej i Opieki Długoterminowej w Departamencie Świadczeń Opieki Zdrowotnej Narodowego Funduszu Zdrowia, **Hanna Hawrylik** doradca ekonomiczny w Departamencie Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, **Iwona Borchulska** przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych wraz ze współpracownikami, **Jerzy Kiwiński** przedstawiciel Naczelnej Izby Lekarskiej, **Aleksandra Śnieg** wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, **Irena Rej** prezes Izby Gospodarczej „Farmacja Polska” wraz ze współpracownikami oraz **Marek Walkiewicz** przedstawiciel Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Maria Taurogińska-Kopec** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** oraz **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Bardzo serdecznie witam wszystkich posłów, pana ministra i zaproszonych gości. Dzisiaj w porządku obrad mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw – druk nr 388. Posłem upoważnionym do reprezentowania tego projektu, posłem wnioskodawcą, jest pan Bolesław Piecha. W związku z tym oddaję głos panu posłowi. Bardzo proszę.

#### **Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, panie ministrze, mam zaszczyt w imieniu grupy posłów przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw. Ten projekt został przedstawiony do zaopiniowania i prac w Komisji Zdrowia przez panią marszałek Sejmu. Ustawa o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw jest bardzo ważna, ale obejmuje tylko określoną sekwencję przepisów. Jakie były początkowe założenia złożenia takiego wniosku o nowelizację tej ustawy? W tej nowelizacji proponujemy zmianę ustawy o działalności leczniczej, uchwalonej co prawda rok temu – 15 kwietnia 2011 r. Obecna ustawa w dzisiejszym brzmieniu, w art. 16 ust. 1 określa działalność leczniczą, w tym także prowadzoną na zasadach non profit przez podmioty lecznicze, które są fundacjami i stowarzyszeniami, a ich celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia – statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej. Mówi również o kościołach, kościelnych osobach prawnych, związkach wyznaniowych, które w zakresie wykonywanej przez siebie działalności, jako działalność regulowaną – w myśl ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej – prowadzą również działalność leczniczą, głównie w zakresie działalności opiekuńczo-charytatywnej, jak chociażby opieka paliatywna czy hospicyjna.

Przyjęcie takich rozwiązań – naszym zdaniem – oznaczałoby, że kościół, wykonujący w ramach swej działalności statutowej działalność leczniczą, ma to czynić poprzez przedsiębiorstwo *ex definitione* służące wykonywaniu działalności gospodarczej. Uznanie, choćby tylko na użytek ustawy, że przedsiębiorstwami są fundacje i stowarzyszenia prowadzące działalność statutową oraz kościoły, kościelne osoby prawne i związki wyznaniowe, już samo w sobie, jeżeli traktować je literalnie, ma charakter rozwiązania, które – naszym zdaniem – łamie podstawowe dla polskiego porządku prawnego zasady dotyczące kwalifikacji i rodzaju działalności gospodarczej. Obowiązujące rozwiązania można uznać za niezgodne z gwarantowaną konstytucyjnie wolnością działalności gospodarczej – przywołujemy art. 20 i 22 naszej konstytucji.

Jak można wyczytać w opinii prawników – posłużę się opinią sporządzoną przez pana doktora Przemysława Czarneka i adwokata Ignacego Chweściuka, i dodam, że dyskutowałem ten sam problem również z panem profesorem Siwcem z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz panem profesorem Izdebskim z Uniwersytetu Warszawskiego, znanym prawnikiem, który zajmuje się także działalnością leczniczą – w przepisach, które przyjęliśmy 15 kwietnia ubiegłego roku tkwi pewien problem. Ten problem wynika z konfrontacji pewnych rozwiązań prawnych z przepisami chociażby ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, bowiem zarówno fundacje, jak i stowarzyszenia mogą być wpisane do rejestru przedsiębiorstw Krajowego Rejestru Sądowego tylko wówczas, gdy planują prowadzić działalność gospodarczą niebędącą jednocześnie działalnością statutową, a w przypadku niektórych fundacji, zgromadzeń, związków wyznaniowych czy kościołów, działalność hospicyjna jest ich działalnością statutową, gdyż w statucie działalność charytatywno-opiekuńcza jest określona jako ich działalność.

Pragniemy również podkreślić, że rozwiązania proponowane w ustawie o działalności leczniczej kolidują z gwarancjami zawartymi w ustawie z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która wprowadziła w odniesieniu do kościołów i związków wyznaniowych tak samo ściśle rozdzielny podział ich działalności na niegospodarczą, obejmującą – tu uwaga – w szczególności działalność charytatywną, charytatywno-opiekuńczą i gospodarczą, przy czym, do działalności charytatywno-opiekuńczej wprost zaliczono wtedy zakładanie i prowadzenie szpitali i innych przedsiębiorstw podmiotów leczniczych, w rozumieniu przepisów ustawy – już nowej – o działalności leczniczej. W związku z tym, według nas, niezrozumiałą jest fakt zobligowania wszystkich podmiotów prawnych, fundacji, stowarzyszeń, zgromadzeń zakonnych i kościołów do prowadzenia działalności gospodarczej, gdy one z natury nie mają takich celów, a powstały dla pomocy najbardziej potrzebującym. Prowadzenie działalności gospodarczej nie jest zadaniem wspomnianych instytucji. Jest nim służba drugiemu człowiekowi, zaś zmiana statutu może nastąpić dopiero na drodze porozumienia władz rządowych z władzą kościelną, co określają przepisy konkordatu i ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisy ustaw dotyczących innych kościołów.

Pragniemy stanowczo podkreślić, że ustawa o działalności leczniczej w obecnej formie zawiera – naszym zdaniem – wadliwe regulacje i w związku z tym wymaga regulacji. Ta niekorzystna sytuacja może być zmieniona tylko przez przyjęcie proponowanych zmian w kierunku wyłączenia kościołów, kościelnych osób prawnych i związków wyznaniowych wykonujących również działalność leczniczą spod reżymu prawnego nakładającego na podmioty lecznicze obowiązek prowadzenia działalności leczniczej w formie przedsiębiorstwa. Niniejsza nowelizacja wychodzi więc naprzeciw takiej potrzebie i wprowadza odpowiednie zmiany.

Do podmiotów leczniczych niebędących przedsiębiorcą zostałyby dodane fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej, oraz osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie szczególnych uregulowań – przepisów o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego i innych kościołów. Tych ustaw jest sporo – były one wymieniane w trakcie prac nad uchwalaniem ustawy o działalności leczniczej.

Proponowane zmiany umożliwią również swobodne przekazanie 1% z podatku od dochodów osobistych na rzecz tych instytucji, tak jak to określa ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dzisiaj przedsiębiorca literalnie jest wykluczony z dobrodziejstw tego przepisu. W związku z tym wyłączenie fundacji, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, które prowadzą hospicja i zakłady opiekuńcze, dałoby asumpt do legalnego korzystania z darczyńców, jakimi są nasi obywatele.

Ponadto proponujemy zmianę ustawy o refundacji leków w pewnym zakresie, bardzo mocno dyskutowanym, który również – naszym zdaniem – powinien zostać rozwiązany. Pamiętamy oczywiście kontrowersje na przełomie roku związane ze zbiórką publiczną pieniędzy, którą corocznie zbiera Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Były wtedy problemy, czy można przekazać różnym organizacjom dary w postaci sprzętu i aparatury. Wtedy ministerstwo wydało komunikat, że interpretacja prawna jest taka, że można. Wolelibyśmy, żeby przynajmniej w przypadku fundacji i stowarzyszeń, które prowadzą działalność o charakterze opiekuńczo-charytatywnym, dokonać w ustawie wyłączenia. Dlaczego? Dlatego, że te organizacje bazują nie tylko na kontrakcie z Narodowym Funduszem Zdrowia, ale głównie uzupełniają swoją działalność o różnego rodzaju dary, w tym rzeczowe, pochodzące od darczyńców instytucjonalnych. Takim darem mogą być produkty lecznicze, na przykład, środki przeciwbólowe, które mają krótki termin działania i mogą być przekazane dla hospicjum do zużycia. Takim darem mogą być określone produkty żywnościowe specjalnego przeznaczenia, jak w przypadku hospicjów dziecięcych różnego rodzaju środki mlekozastępcze. Tym darem mogłyby być wreszcie wyroby medyczne – typowym przykładem są różnego rodzaju podkłady i pieluchomajtki, które są refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia i są normalnie używane w tego typu działalności hospicyjno-opiekuńczej.

Muszę powiedzieć, że co prawda hospicja mogą przyjmować tego typu dary, jest tylko drugi aspekt tej działalności – musi być darczyńca. Kilka lat temu – pamiętamy – był taki darczyńca, piekarz, którzy przekazywał pieczywo do ośrodków pomocy społecznej. I co? Został zobligowany do zapłacenia podatku VAT.

Rozumiem, że sprawa była bardzo kontrowersyjna i trudna. Jestem daleki od prostych ocen, czy tak miało być, czy nie, ale w tym przypadku – w myśl ustawy o refundacji leków, a zwłaszcza w myśl przepisów, które w tej ustawie są zawarte, mówi się o zakazie, pod sankcją bardzo wysokiej kary grzywny, przekazywania przed podmioty odpowiedzialne, hurtownie, apteki i przemysł tego typu wyrobów medycznych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywnościowego czy wreszcie produktów leczniczych (chodzi o przekazywanie bez możliwości ich ukarania). Sądzymy, że właśnie art. 2 wprowadza taką możliwość wyłączenia z tych sankcji karnych podmiotów wskazanych w ustawie.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego – już kończę – że ta nowelizacja nie obejmuje wielu innych zastrzeżeń, które powstały w czasie wdrażania ustawy o działalności leczniczej. Wiemy, że rząd przygotowuje stosowne regulacje prawne. Z tego, co czytałem na stronie NFZ – co prawda, nie do końca sprawa jest jeszcze przyjęta przez rząd, ale jest to zgłoszone do uzgodnień wewnętrznych i – jeśli się nie mylę – pan minister to pewnie potwierdzi, również do uzgodnień zewnętrznych. Katalog proponowanych zmian jest znacznie szerszy, wykracza on poza materię naszej propozycji. Natomiast musimy sobie zdawać sprawę z tego, że okres przejściowy dla pewnych przepisów, które Sejm nałożył na rząd poprzez uchwalenie tej ustawy, czyli *vacatio legis* – 1 lipca – jest tuż. Dlatego chcieliśmy zapobiec powstaniu luki prawnej i chcielibyśmy, żeby Ministerstwo Zdrowia nie komunikowało się ani nie wyjaśniało aktów prawnych w formie zawiadomień i komunikatów, tylko w formie prawidłowo konstruowanego prawa powszechnie obowiązującego. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle, za uzasadnienie. Myślę, że w pewnych kwestiach jest pełna zgoda, również my dostrzegamy taką potrzebę. Natomiast dziękuję szczególnie za tak barwne przedstawienie uzasadnienia, bo pan poseł zawsze mówi używając odpowiednich epitetów i z taką wyobraźnią, że nikt nie ma wątpliwości.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska do tego projektu.

## **Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, postaram się odnieść w kilku zdaniach zarówno do treści samego projektu, jak i uzasadnienia, które przedstawił pan przewodniczący Piecha.

Faktycznie, jeśli chodzi o celowość i zasadność wprowadzenia określonych zmian, myślę, że pomiędzy nami nie będzie rozbieżności. To znaczy, w kontekście tego, czego dotyczy art. 3 proponowanej nowelizacji, a więc podmiotów leczniczych prowadzonych przez organizacje pożytku publicznego i związki wyznaniowe, co do zasady uważamy, że powinna być zachowana konieczność prowadzenia tej działalności, która była prowadzona dotychczas, w niezmienionej formie i pod niezmienionymi rygorami prawnymi, w związku z czym uznajemy zasadność takiego, a nie innego potraktowania tej kwestii zgodnie z intencją projektodawców.

Natomiast wątpliwości budzi kwestia samej realizacji, która znalazła się w przepisach ustawy. Mianowicie, projektodawcy posłużyli się tu takim – można tak powiedzieć – zabiegiem prawnym, który powoduje włączenie podmiotów leczniczych prowadzonych przez organizacje pożytku publicznego, fundacje i związki wyznaniowe do kategorii samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i jednostek budżetowych, a więc, co do zasady, podmiotów leczniczych niebędących przedsiębiorcami. To niesie ze sobą dalsze skutki niż tylko te, które zostały przewidziane w projekcie, dlatego, że – paradoksalnie – może to prowadzić do sytuacji, w której cel podstawowy, o którym jest mowa w uzasadnieniu, i o czym mówił pan przewodniczący Piecha, nie zostanie faktycznie zrealizowany. Będzie się to wiązać z kolejnymi konsekwencjami sprowadzającymi się tak naprawdę do takiego samego traktowania podmiotów leczniczych prowadzonych przez organizacje pożytku publicznego i związki wyznaniowe, jak podmiotów leczniczych niebędących przedsiębiorcami, czyli spoz-ów lub jednostek budżetowych, poza jednym przypadkiem, który został wyraźnie wyłączony w proponowanych przepisach, a więc konieczności powoływania rady społecznej i konkursu. Nie zdejmuje to jednakże wszystkich zapisów odnoszących się w ustawie o działalności leczniczej do spraw związanych chociażby z organem tworzącym, organem założycielskim, którego dla tych podmiotów, co do zasady, nie ma. Będziemy więc mieć kłopot z takimi kwestiami, jak wyłonienie kierownika podmiotu leczniczego, dlatego że ten powinien być przedstawiany przez organ tworzący, a tu takiego nie ma. Czyli nie będzie można nawiązać stosunku pracy z kierownikiem podmiotu leczniczego. Będziemy mieć kłopot z możliwością prowadzenia przez kierownika tegoż podmiotu leczniczego dodatkowego zatrudnienia. Będzie konieczność stosowania przepisów dotyczących wymagań odnośnie do zatrudnienia. Będzie konieczność stosowania przepisów dotyczących wymagań odnośnie do chociażby kierownika podmiotu leczniczego, ale także ustalania i stosowania minimalnych norm zatrudnienia dla pielęgniarek i położnych. Zatem – jak mówię – zmiany, które są zawarte w tym projekcie, jeżeli nie zostaną usunięte w sposób otwarty, będą powodować dalej idące skutki dla podmiotów leczniczych prowadzonych przez związki wyznaniowe, fundacje, stowarzyszenia, organizacje pożytku publicznego. Z tego punktu widzenia należy uznać, że te zapisy – mówiąc najdelikatniej – nie są perfekcyjne.

Odnosnie do kwestii związanych z nowelizacją ustawy refundacyjnej w zakresie – tak jak powiedział pan przewodniczący Piecha – mocno dyskutowanego przepisu, odnośnie do którego pojawia się wiele kontrowersji i wiele wątpliwości, a więc art. 49 ust. 3 dotyczącego darowizn udzielanych podmiotom leczniczym, świadczeniodawcom, my również kierunkowo... Zresztą, to jest adresowane, tak jak pan przewodniczący mówił, na tym etapie, przy pomocy interpretacji wydawanych przez Ministra Zdrowia. Te projektowane przepisy wymagają głębszego pochylenia się nad nimi, zwłaszcza że mamy pewną rozbieżność pomiędzy samą treścią normatywną, a tym co jest zawarte w uzasadnieniu do projektu. To znaczy, można mieć wątpliwość, czy projektodawcy kwestie związane z zaadresowaniem zmian w art. 49 ust. 3 ograniczają wyłącznie do tego, o czym mowa w uzasadnieniu, czyli do fundacji i związków wyznaniowych, czy też intencją jest szerokie potraktowanie tego tematu, a więc objęcie wszystkich podmiotów, tak jakby to wynikało z literalnego brzmienia tych przepisów. Także

dodawany ust. 3a odnosi się wyłącznie do wyrobów medycznych, natomiast konieczność łącznego spełnienia trzech przesłanek powoduje pewną wewnętrzną sprzeczność tego przepisu. Chodzi o to, żeby nie przeprowadzać głębokiej dyskusji nad tym projektem. Ja, co do zasad, uznaję przynajmniej część propozycji za intencjonalnie słuszne, jeśli chodzi o projekt, który został złożony, natomiast jeżeli ten projekt miałby stać się obowiązującym prawem, to niewątpliwie wymaga dalszej pracy i dość istotnych zmian legislacyjnych i redakcyjnych.

Tak jak powiedział pan przewodniczący Piecha, jesteśmy na finiszu przygotowania przedłożenia rządowego. To przedłożenie jest aktualnie w konsultacjach społecznych i międzyresortowych, w związku z czym będziemy też proponować szersze zmiany w stosunku do tych, które zostały zaproponowane w projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz zmianie niektórych innych ustaw, czyli w przedłożeniu poselskim. Dlatego też wydaje się, że najbardziej właściwą ścieżką byłaby dalsza praca nad tym projektem, o ile to możliwe, w powołanej specjalnie do tego celu podkomisji, gdyż – tak jak powiedziałem – ten projekt wymaga istotnych korekt legislacyjno-redakcyjnych, a także merytorycznych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. To prawda, że projekt jest ogromnie ważny i złożone propozycje również są przez nas rozważane, natomiast – tak jak pan minister powiedział – rzeczywiście najważniejsze są te detale i szczegóły. Rozumiem, że przygotowany projekt rządowy jest dużo szerszy. W związku z tym podpisuję się pod pomysłem, aby ewentualnie powołać podkomisję, ale zanim to uczynię, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Proszę bardzo, pan poseł Lassota.

**Poseł Józef Lassota (PO):**

Rzeczywiście te dwa problemy, które zostały przedstawione przez wnioskodawcę, są ważne. Ministerstwo – tak jak powiedział pan minister – przygotowało pewien projekt – zresztą w odpowiedzi na interpelacje te sprawy również zostały omówione. To jest jakby pokazanie, że coś się robi, być może również po to, żeby zmobilizować ministerstwo, bo trochę za długo trwa przygotowywanie tych zmian. Faktycznie pani przewodnicząca ma 100% racji, że trudno w tej chwili procedować nad fragmentem, skoro niebawem powstanie bardziej kompletny projekt nowelizacji ustawy czy ustaw. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Sprawka, proszę.

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, nie jest tak do końca, jak mój przedmówca przed chwilą powiedział. Dnia 29 marca na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi – było to jednym z pierwszych punktów tego posiedzenia podkomisji – obecny wówczas pan minister Marek Haber twierdził, że Rada Ministrów przyjmie założenia do nowelizacji ustawy o działalności leczniczej w granicach 12 kwietnia – w połowie kwietnia. Natomiast założenia zostały przyjęte 8 lub 9 maja. Projekt został skierowany do konsultacji społecznych – wiadomo, jak długo ten proces trwa. A pragnę zwrócić uwagę, że to nie jest tylko problem 1 lipca i problem ten nie dotyczy tylko hospicjów. Dotyczy to również podmiotów leczniczych, na przykład tych, których pacjentami są chociażby osoby z autyzmem.

Wtedy przedstawiciele organizacji pozarządowych bardzo mocno prosili... Była nawet inicjatywa, żeby był to projekt poselski, ponieważ nie jest wykluczone, że nowelizacja ustawy w tym zakresie spowoduje konieczność zmian w statutach tych organizacji pozarządowych, a dotyczy to kilkudziesięciu tysięcy organizacji pozarządowych. W związku z tym procesy zmiany w statucie na drodze sądowej niejednokrotnie jest bardzo długi. Oni błagali, bo jeżeli tej nowelizacji nie będzie do końca maja, to nawet te różne wykładnie, wytyczne Ministra Zdrowia nie załatwią sprawy. Padło solenne przyrzeczenie ze strony pana ministra Habera, że ten problem będzie rozwiązany. Natomiast państwo w tej chwili proponują – domyślam się – że będzie powołana

podkomisja i będziemy czekać na projekt rządowy. A droga do projektu rządowego jest bardzo daleka, bo przed nim jeszcze koniec procesu konsultacji, później przyjęcie przez Radę Ministrów, a my zaczniemy procedować w lipcu, wtedy, kiedy już naprawdę będzie problem. Ponieważ dysponują państwo założeniami i pewnie projektem, tym, który jest w konsultacjach, to co stoi na przeszkodzie, żeby rozpocząć intensywną pracę nad tym projektem, wprowadzając poprawki, o których przed chwilą mówił pan minister Szulc. Naprawdę potraktujmy podmiotowo drugą stronę tego problemu – kilkadziesiąt tysięcy organizacji pozarządowych, a w ślad za tym pacjentów tych podmiotów leczniczych, które te organizacje prowadzą. Po co nam kolejny chaos? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Pani poseł Hryniewicz, proszę bardzo.

**Poseł Józefa Hryniewicz (PiS):**

Chciałabym poprzeć wystąpienia pana posła Sprawki. Otóż, zgłasza się bardzo wiele osób związanych z podmiotami, których dotyczy ta nowelizacja ustawy. Proszą o dokonanie tych zmian, gdyż grozi to nie tym podmiotom – bo one jakoś przeżyją – a przede wszystkim ich pacjentom, którymi są ludzie w znacznej części niesamodzielni życiowo, często samotni i kompletnie pozbawieni opieki. Wiemy przecież o tym, że nie przejmie ich system publiczny, ponieważ nie ma dla nich miejsc. Naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten bardzo ważny projekt był szybko przyjęty w naszej Komisji i wszedł w życie.

Dlatego apeluje do wszystkich państwa, bo to jest sprawa naprawdę niezwykle ważna. Jeżeli pan minister mówi, że już są założenia do ustawy – nie wiadomo, czy założenia, czy ustawa, czy ustawa nowelizująca ustawę o działalności leczniczej – to znając praktykę rządu, konsultacji i nawet bardzo szybkiej pracy komisji sejmowej, Sejmu i Senatu, musimy liczyć, że potrzeba ponad pół roku, przy bardzo dobrej woli, ponieważ jest to bardzo długa procedura. Dlatego zwracam się do państwa w imieniu tych wszystkich, których przede wszystkim powinniśmy tu reprezentować, a więc osób najsłabszych, wymagających opieki stałej, codziennej, bezustannej, abyśmy szybko przyjęli zaprezentowany tu projekt. A jeżeli rzeczywiście są tu takie wady prawne, jakie wskazuje pan minister, to powinny one być poddane bardzo surowej ocenie i krytyce prawników i sprawa ta powinna być załatwiona w możliwie najszybszym czasie, przyzwoicie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Hoc.

**Poseł Czesław Hoc (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Myślę, że – niestety – Ministerstwo Zdrowia nawiązuje do niechlubnej ustawy refundacyjnej. Zaczynacie kopać studnię wtedy, kiedy już się pali, jest pożar. Popatrzymy na daty. Do 17 czerwca trwają konsultacje społeczne projektu rządowego. Potem jest normalna droga legislacyjna, a od 1 lipca musi to wejść w życie. Zatem czasu nie ma. A czas był, dlatego, że w lutym razem z panią poseł Jolantą Szczypińską złożyliśmy interpelację poselską i pan minister Haber już na początku marca mówił, że macie gotowy projekt ustawy, która właśnie spowodowałaby to, o czym dzisiaj mówimy, a więc naprawiłaby te błędy legislacyjne. A wzięło się to też z takiego powodu, że konsekwentnie dążyliście do wymazania instytucji szpitala – tak bardzo chcieliście przedsiębiorstwa, podmiotów leczniczych, a hospicja miałyby się stać przedsiębiorstwami, co w wypełnianiu ich misji jest wręcz nie stosowne.

Natomiast mam konkretny wniosek, albo zapytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego lub Ministerstwa Zdrowia. Bodajże w art. 200 ustawy o działalności leczniczej jest podane *vacatio legis* – wejście w życie od 1 lipca 2012 r. Czy w związku z tym, że jest takie zapotrzebowanie na zmiany i praktycznie wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, nie można by wydłużyć *vacatio legis* o 6 miesięcy – taki wniosek chciałbym postawić – a w tym czasie spokojnie doprowadzić do prawidłowych rozwiązań systemowych, a nie robić to na kolanie. Czyli – krótko mówiąc – zwracam się do Biura

Legislacyjnego – czy nie moglibyśmy przedłużyć *vacatio legis* o kolejne 6 miesięcy do pełnego dostosowania ustawy o działalności leczniczej? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Właśnie nie chcemy tego robić na kolanie, stąd taki wniosek, jaki wcześniej padł. Pan poseł Latos, proszę bardzo.

**Poseł Tomasz Latos (PiS):**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, nie ulega wątpliwości, że – po pierwsze – ustawa o działalności leczniczej jest jednym wielkim bublek prawnym. Doskonale pamiętamy pracę nad tą ustawą – wielokrotne powracanie – jak państwo wielokrotnie poprawiali swój własny projekt. Na koniec było 105 stron poprawek już do gotowego projektu. Jest to kolejny element, którego państwo... Tak, panie ministrze, proszę sprawdzić, 105 stron poprawek do bodajże 132 stron ustawy... Jest to kolejny element, którego państwo wtedy nie zauważyliście i który wymaga poprawienia. Nie ma odnośnie do tego najmniejszej wątpliwości, że pan o tym doskonale wie od kilku miesięcy. I tu dochodzimy do istoty sprawy. To nie jest kwestia inteligencji, bo państwo – jak wspominałem – to wiecie, tylko woli politycznej i zgody politycznej. Obawiam się, panie ministrze, że skoro do tej pory nie ma projektu rządowego, państwo nie poprawili czegoś, o czym wiecie, że to trzeba poprawić, i co również pan zapowiadał, że poprawione będzie, to znaczy, że jest problem w rządzie albo w uzgodnieniach międzyresortowych z uzyskaniem zgody odnośnie do tej nowelizacji. W związku z tym, nie pozostaje nic innego, panie ministrze, tylko pracować nad tym, co jest, czyli nad naszym projektem, z przyjęciem państwa być może słusznych postulatów, uwag i poprawek, dlatego, że w innym razie możemy nie zdążyć.

W tej chwili – zabrzmi to może dziwnie, panie ministrze – mamy ERUO. Wszyscy dbamy o dobry wizerunek Polski i rządu. I w tym momencie to opozycja martwi się o pana, o wizerunek ministerstwa, bo może się okazać, że od 1 lipca hospicja nie będą mogły funkcjonować na dotychczasowych zasadach. Dlatego też namawiam gorąco, pani ministrze, do zdobycia poparcia politycznego i poparcia tego projektu. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie pośle, widzę, że wyraża pan troskę nie tylko o rząd, ale jeszcze daleko idący wywód porównujący hospicja do EURO. To naprawdę wielka sztuka. Myślę, że to daleko posunięte porównanie. Myślę również, że wszyscy z jednakową troską będziemy się pochylać nad tym projektem, ponieważ znamy te słabe punkty i będziemy chcieli je jak najszybciej zlikwidować.

Bardzo proszę, pan poseł Katulski.

**Poseł Jarosław Katulski (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeśli – jak powiedział mój przedmówca – ustawa o działalności leczniczej jest jednym wielki bublek, to, panie pośle, powinniście zaproponować nowelizację tej ustawy, która będzie odnosić się do 221 artykułów, a ja przed sobą widzę nowelizację, która odnosi się do 7 artykułów. I muszę powiedzieć, że pewnie dużo racji ma pan przewodniczący Piecha zwracając uwagę na to, co w tej ustawie jest najważniejsze i co ma być znowelizowane, ale też sporo racji ma pan minister mówiąc, że nie wszystko jest tak dopracowane jak powinno być. Chociaż – według mnie – ważniejsze jest coś innego. To, że ta nowelizacja znowu dotyka tylko drobnego fragmentu i wcale nie jestem przekonany, że powinniśmy to w ten sposób robić.

Wydaje mi się jednak, że jeśli propozycja rządowa, którą większość z nas – mam nadzieję – a przynajmniej część osób zainteresowanych zna, jest bardziej komplementarna w stosunku do całej ustawy o działalności leczniczej, to dużo lepszym kierunkiem będzie powołanie podkomisji i praca nad oboma dokumentami, tak żeby z tego wyłonić to, co będzie najlepsze, czyli maksymalnie dużo poprawić, jeśli będziemy uważali, że to jest potrzebne. Tu brakuje wielu różnych zmian, które również według nas są potrzebne i niezbędne. Niewątpliwie część tych zapisów znajdzie się w ostatecznie wypracowanym dokumencie – odnośnie do tego nie mam żadnych wątpliwości. Nie podzielam też obaw, że istnieje duże ryzyko, że tego nie zdążymy zrobić. Jeżeli powołamy sprawną podkomisję,

to – moim zdaniem – czasu mamy tyle, że będziemy w stanie zrobić to tak, aby do końca czerwca, bez żadnego problemu, nowelizacja weszła w życie. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pan przewodniczący Piecha, proszę.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Ja już nie tytułem głosu w dyskusji, ale próby odpowiedzi na to, co się w tej dyskusji pojawiło. Chciałbym oczywiście podziękować, że ministerstwo zauważyło, że ustawa jest kiepskawa, mówiąc szczerze, i że dotyka nie tylko tak ważnego problemu, który, panie pośle Lassota, ja zauważyłem. Ja jestem skromnym posłem i zauważyłem tylko problem hospicjów, a ministerstwo zauważyło jeszcze błędy chyba w 34 zmianach, które tam zaproponowało. Gratuluję samopoczucia, ale nie w tym rzecz.

Nie jest też tak, że to zostało zaproponowane tylko po to, żeby zaistnieć, bo opozycja, jeżeli jest niekonstruktywna, istnieje wtedy, kiedy jest bałagan. Myśmy jednak chcieli pewne sprawy uściślić. Nie jest tak, że to jest jakiś mój wymysł, bo nie uważam się za najlepszego prawnika w Polsce, bo ten projekt był konsultowany. I zgadzam się, panie ministrze, że ma on wady. Po to jest praca w komisji, żeby się tym zająć, tym bardziej że dyskusja trwała cały czas.

Natomiast muszę odnieść się jednak, chociaż nie lubię tego, do wypowiedzi pana posła Lassoty. Jeżeli pan poseł uważa, że Stowarzyszenie Hospicjów Małopolskich – 50 hospicjów – które brało udział w pracach i dyskutowaliśmy, jak tę sprawę rozwiązać... Jeżeli pan poseł uważa, że pan prof. Hubert Izdebski, to jest jakieś byle co i występuje tylko dla popisu, jeżeli pan poseł uważa, że pan prof. Szydło z Wrocławia to jest ktoś, kto chce zaistnieć czy pan mecenas i pan doktor, to przepraszam... Jeżeli pan uważa, że Konferencja Episkopatu Polski z biskupem Polakiem, która ze strony zgromadzeń zakonnych zwracała uwagę na to, że jest coś do zrobienia, to przepraszam...

Zgadzam się natomiast, że ten projekt wymaga, po pierwsze, ponownego przepatrzenia, bo rzeczywiście w toku dyskusji pojawiają się nowe pytania i nowe propozycje odpowiedzi. Znam złożenia projektu rządowego, który jest jeszcze w pieleszach, bo dopiero toczą się nad nim konsultacje zewnętrzne i wewnętrzne, więc spokojnie – 28 dni, a czas płynie – natomiast uważam, że ten projekt powinien być skierowany do podkomisji. Trzeba go przepracować z takim oto założeniem, że jeżeli rząd mimo wszystko nie zdąży, to trzeba będzie wprowadzać te rozwiązania bieżące. I to nie jest żadna ujmą, ponieważ, panie ministrze, są tam dość obszerne zmiany, plus zmiany systemowe, które państwo wprowadzają, bo przepis wprowadzenia odpłatności w przypadku wyczerpania limitu na pewno jest przepisem systemowym. Nie pamiętam, żeby w polskim systemie prawnym istniał taki przepis. Nie wiem więc, czy zdążymy. Ja będę kibicować, żeby rząd zdążył i ten projekt przekazał, natomiast uważam, że należałoby powołać podkomisję i w trybie pilnym się tym zająć. Te przepisy, które wymagają preredagowania, preredagować, te, które wymagają innej interpretacji... Ale jest to możliwe, bo jest otwarta droga prawna. I taka jest moja prośba o powołanie podkomisji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Jest zgoda wszystkich stron, żeby ten projekt trafił do podkomisji i żebyśmy pracowali nad tym projektem i również nad tym, który wpłynie, a będzie szerszy. Jeżeli więc mamy się spotykać i procedować, to dobrze byłoby, żebyśmy później już ostatecznie zamknęli sprawę nowelizacji ustawy o działalności leczniczej.

Rozumiem, że pan poseł Lassota *ad vocem*. Panie pośle, krótko proszę.

**Poseł Józef Lassota (PO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tak, bardzo krótko. Ponieważ to, co powiedział pan przewodniczący Piecha znajdzie się w stenogramie i potem ktoś mógłby mylnie odczytać, że ja uważam to, czego nie uważam, ale rozumiem, że pan poseł Piecha tak uważa, że ja uważam...

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Tak uważam.

**Poseł Józef Lassota (PO):**

Otóż, panie przewodniczący, nie tylko pan spotykał się z organizacjami pozarządowymi i organizacjami zakonnymi. Ja również doskonale tę sprawę znam i absolutnie jestem za tym – zresztą, jak mówiłem, złożyłem interpelację. I może dobrze się stało, że państwo złożyliście ten projekt, bo popędzicie trochę ministerstwo. To na pewno jest plus. Natomiast...

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Rozumiem, że wszyscy to sprostowanie przyjęli. Pan poseł Sprawka prosił tylko o umożliwienie zadania jednego krótkiego pytania.

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

Panie ministrze, pytanie. Jeżeli nowelizacja nie wejdzie w życie, to czy te podmioty od 1 lipca będą mogły realizować świadczenia i będą finansowane z Narodowego Funduszu Zdrowia?

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MZ Jakub Szulc:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Trzeba powiedzieć o kilku rzeczach, postaram się zaadresować te problemy, które pojawiły się w dyskusji. Przede wszystkim, to nie jest kwestia zmian w statucach tych podmiotów. Dlaczego to nie jest kwestia zmian w statucach? Dlatego, że w związku nie tyle z wejściem ustawy o działalności leczniczej w życie, ile, tak naprawdę, z orzecznictwem, które wcześniej się pojawiało i było powszechne, taki obowiązek zarejestrowania działalności gospodarczej ciążył na podmiotach i pod rządami ustawy o działalności leczniczej, ale także pod rządami ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, tylko że ten obowiązek – niestety – nie był realizowany. Cała sprawa zaczęła się wtedy, kiedy okazało się, że mamy okres dostosowawczy, mamy działalność leczniczą zdefiniowaną jako działalność gospodarczą, nie w orzecznictwie sądowym, ale na poziomie ustawy. W związku z tym tutaj pojawił się kłopot. Nigdy naszą intencją nie było zabieranie komukolwiek czegokolwiek. Natomiast w przypadku, kiedy zastosowalibyśmy się do tych rozwiązań, które będziemy przedkładać w propozycji przedłożenia rządowego, a więc zdefiniowania działalności hospicjów, organizacji pożytku publicznego nie poprzez włączenie ich do podmiotów leczniczych nieprowadzących działalności gospodarczej, tylko poprzez wyłączenie z ustawy o działalności gospodarczej, wtedy, tak naprawdę, problem zmian w statutach przestaje istnieć.

Odnosnie do tego, o czym mówiła pani poseł Hrynkiewicz, że ci pacjenci będą wyjęci z systemu, a w systemie publicznym nie ma na to miejsca, powiem, że to nie jest prawda. Proszę zwrócić uwagę na to, że gdyby problem był zdefiniowany na tym poziomie, że organizacja pożytku publicznego czy związek wyznaniowy prowadzi działalność leczniczą, czyli prowadzi hospicjum, szpital, ambulatorium, zakład opieki długoterminowej czy jakikolwiek inny podmiot, cokolwiek, to gdyby nie był finansowany z Narodowego Funduszu Zdrowia, była tu rozłączność, ten problem w ogóle by nie zaistniał.

Na czym polega kłopot? Kłopot polega na tym, że z jednej strony mamy kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, a więc działalność leczniczą odpłatną, bo ona jest działalnością odpłatną. Nie chodzi o to, że pacjent za nią płaci, tylko o to, że ktoś za nią płaci – w tym wypadku płatnik publiczny. Z drugiej strony, te podmioty korzystają z przymiotów objęcia ustawą o zasadach prowadzenia działalności pożytku publicznego, a więc 1% podatku dochodowego, wolontariat itd. Tego, tak naprawdę, dotyczy kłopot, a nie tego, że w systemie publicznym nie ma miejsca, bo jest to klasyczny przykład kooperacji systemu publicznego z systemem prywatnym. Proszę zauważyć, że ci pacjenci w znakomitej większości są finansowani z Narodowego Funduszu Zdrowia. Natomiast, oprócz tego, ich podmioty prowadzące mają możliwość skorzystania z dodatkowych pożytków, takich jak chociażby 1% podatku dochodowego. I o to, tak naprawdę, tutaj chodzi.

Czy jeżeli ustawa nie będzie uchwalona, spowoduje to wyłączenie po 1 lipca, jeżeli podmioty te nie będą w stanie pokazać dokumentów rejestrowych, to oczywistą rzeczą jest, że... Tylko proszę zwrócić uwagę na to, że my tutaj nie będziemy mieć do czynienia z nową kontraktacją, gdzie podmiot musi złożyć określone dokumenty. Natomiast oczywistą sankcją w takiej sytuacji jest zagrożenie utraty tych przywilejów, które wynikają z ustawy o zasadach prowadzenia działalności pożytku publicznego.

I ostatnia rzecz, do której chciałbym się odnieść. Pan poseł Piecha powiedział, że w przedłożeniu rządowym znajduje się sprawa wprowadzenia odpłatnej działalności poza kontraktem z Narodowego Funduszu Zdrowia. Mogę powiedzieć tylko tak, panie przewodniczący, ktoś wprowadził pana w błąd, dlatego że bodajże zmiana ósma tego przedłożenia, która odnosi się do art. 24, dotyczy wyłącznie regulaminu organizacyjnego podmiotu leczniczego. W związku z tym mamy do czynienia z sytuacją, że jest to doprecyzowanie, które powoduje – myślę, że będziemy mieć okazję jeszcze o tym szeroko podyskutować – że podmiot leczniczy może, w przypadkach określonych ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, pobierać opłaty, a więc w odniesieniu do tych świadczeń, co do których ustawa o świadczeniach mówi, że są odpłatne, częściowo odpłatne lub za pełną odpłatnością. Nic więcej, nic mniej, natomiast na pewno to nie pozwala na wybieranie, czy ja tego pacjenta obsługuję za środki z Narodowego Funduszu Zdrowia, a tego już za pieniądze z prywatnej kieszeni. Co to, to nie. Zresztą to wymagałoby zmiany co najmniej art. 44 ustawy o działalności leczniczej. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł wnioskodawca i zamykamy dyskusję. Bardzo proszę.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Chciałbym się tylko odnieść do tego, co mówił pan minister. Oczywiście, gdyby wszystko było takie proste, to byłoby dobrze. Natomiast rodzi się określona ilość wątpliwości, i proszę też, panie ministrze, nie odsądzać od czci i wiary tych, którzy takie wątpliwości mają. Póki co przedłożenie rządowe nie istnieje. Jest tylko zawieszona na stroni internetowej, czyli ma wartość – jaką? – wirtualną. Jeśli rząd to przyjmie, pojawi się odpowiedni dokument, będziemy dyskutować. Natomiast jest zagrożenie, ponieważ te organizacje, hospicja prowadzone przez zgromadzenia zakonne, stowarzyszenia, działały wadliwie. Jest to zagrożenie, bo 1 lipca mamy nowy system rejestru, który redefiniuje zarejestrowanie wszystkich zakładów opieki zdrowotnej – mówię skrótowo – czyli podmiotów leczniczych i dopiero ten rejestr upoważnia do korzystania ze środków publicznych Narodowego Funduszu Zdrowia, a jednocześnie nie zakłóca możliwości pobierania środków z ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Ta redefinicja – konieczność określenia się na nowo – powoduje właśnie ten niepokój. W innym przypadku, panie ministrze, wcale byśmy nie wylewali dziecka z kąpielą, bo – czy coś działa lepiej czy gorzej na podstawie jakichś przepisów – nie byłoby tej trudności.

Dzisiaj szykaną jest albo zerwanie kontraktu, bo się czegoś nie spełnia, albo niemożliwość korzystania z 1-procentowego odpisu, co grozi prowadzonym hospicjom, bo to nie jest działalność komercyjna, proszę mi wierzyć. I dlatego, w ostatnim już słowie, apeluję do rządu, żeby starał się jak najszybciej przedstawić ten projekt, a z naszej strony jest to kwestia załatwienia przynajmniej tej sprawy, bo ona jest ważna społecznie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie. Zgodnie z naszymi ustaleniami, proponuję powołanie podkomisji w składzie 11-osobowym. Bardzo proszę o propozycje.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Prawo i Sprawiedliwość – Bolesław Piecha i Czesław Hoc.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję. Ze strony Platformy Obywatelskiej proponuję: pan poseł Marek Hoc...  
Przepraszam. Przyjęłam cię do nas...

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Hoka pomylili nawet w wykazie osób głosujących za emeryturami, i wypisują o nim w gazetach. Myślę, że to jest bardzo ważna rzecz...

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Jeszcze raz przepraszam pana posła Hoka. Pan poseł Hok – podkreślam – pan poseł Maciej Orzechowski, pan poseł Jarosław Katulski, pan poseł Grzegorz Sztolcman i ja, czyli Beata Małecka-Libera.

Ze strony Ruchu Palikota mam zgłoszonych pana posła Chmielowskiego i pana posła Dziadzio... Mówimy, że 11 osób.

Pytam o zgłoszenia ze strony Solidarnej Polski. Proszę bardzo. Tak, pan poseł Andrzej Dera i...

**Poseł Czesław Hoc (PiS):**

Pani przewodnicząca, czy proporcje nie są zaburzone?

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Nie udzieliłam panu głosu, panie pośle. Dobrze. W takim razie jeszcze jedna osoba z...

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Przepraszam, pani przewodnicząca. Moja uwaga jest taka, że jednak muszą być ustalone parytety. Rozumiem, że koalicja rządząca musi mieć... Chyba że pani przewodnicząca określa, że Ruch Palikota jest oficjalnym koalicjantem i dlatego ma dwóch przedstawicieli, ponad limit. Jeżeli tak, to...

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Wycofuję to. Jest jedna osoba – pan poseł Chmielowski.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Ze strony Prawa i Sprawiedliwości jest jeszcze zgłoszony do podkomisji pan poseł Latos.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Czyli trzy osoby z Prawa i Sprawiedliwości, jedna osoba z Ruchu Palikota, jedna osoba z Solidarnej Polski. Z PSL-u pan poseł Marek Gos.

**Poseł Czesław Hoc (PiS):**

Ile osób z Platformy?

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Pięć. Jeszcze propozycja z SLD, bardzo proszę. Nie ma nikogo? Najwyżej dopiszemy jedną osobę.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Musimy zostawić wakat, tylko że...

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dopiszemy...

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Przepraszam, nie ma możliwości dopisania. Możemy tylko na następnym posiedzeniu Komisji uzupełnić skład podkomisji. Myślę, że taka okazja będzie jutro. Nic więcej nie możemy zrobić.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję.